

Sygn. akt I ACa 26/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Władysław Pawlak
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa I. R.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 22 października 2013 r. sygn. akt I C 32/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, III, IV i V poprzez nadanie mu brzemienia:

„I. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz powódki I. R. tytułem zadośćuczynienia kwotę 20400 zł (dwadzieścia tysięcy czterysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2013 r. oraz odszkodowanie w kwocie 1469 zł (jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,

III. oddala powództwo w pozostałej części,

IV. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 6408 zł tytułem części kosztów procesu,

V. odstępuje od ściągnięcia z zasądzonego powódce roszczenia brakującej części kosztów sądowych”;

2. w pozostałym zakresie apelację powódki, a w całości apelację strony pozwanej oddala;

3. odstępuje od obciążania powódki kosztami należnym stronie pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 października 2013r Sąd Okręgowy w Kielcach , w częściowym uwzględnieniu roszczeń I. R. , skierowanych przeciwko (...) SA w W. , zasądził od strony pozwanej na jej rzecz :

- kwotę 9600 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę , oraz sumę 1469 złotych odszkodowania ,obydwie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2013r do dnia a zapłaty [pkt I] ,
- kwotę po 40 złotych miesięcznie płatną do piątego dnia każdego następującego po sobie miesiąca z tytułu renty uzupełniającej , począwszy od dnia 1 listopada 2013r , [pkt II] ,
- w pozostałym zakresie powództwo oddalił , [pkt III],
- obciążył powódkę częścią kosztów procesu należnych stronie pozwanej i z tego tytułu zasądził od niej na rzecz (...) SA kwotę 6 495 złotych [pkt IV],
- pobrał z zasądzonego na rzecz powódki roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 1 658 zł tytułem części wydatków związanych z postępowaniem [pkt V] ,
- częścią kosztów sądowych , odpowiadającej uwzględnionej części roszczeń w kwotach 571 zł z tytułu opłaty od pozwu oraz 88 zł z tytułu wydatków na opinie biegłych obciążył stronę pozwaną [pkt VI], a ponadto
- obstał od obciążania I. R. dalszą częścią opłaty od pozwu [pkt VII sentencji wyroku.]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 26 grudnia 2006r w miejscowości B. w gminie N. doszło do wypadku komunikacyjnego w którym obrażeń ciała doznała piesza I. R. poruszająca się prawym skrajem jezdni , co uniemożliwiła jej właściwe obserwowanie jadących w tym samym kierunku pojazdów.

Sprawca zdarzenia, kierujący samochodem marki F. (...) , M. K. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Busku Zdroju z dnia 20 marca 2007r , w sprawie o sygnaturze II K 31/07 , za przestępstwo z art.177 §1 , art. 178 §1 kk oraz z art. 244 kk w zw z art. 11 §2 kk. Sąd karny orzekł m. in. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej w wypadku, w kwocie 2 000 złotych , którą I. R. otrzymała od sprawcy.

M. K. był w dacie zdarzenia drogowego związany ze stroną pozwaną ważnie zawartą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W następstwie wypadku powódka , naówczas trzynastoletnia, doznała obrażeń ciała w postaci ogólnych potłuczeń , wstrząśnienia mózgu, oraz złamania lewego podudzia. Została przewieziona do (...) Szpitala (...) w K. , gdzie koń czynę unieruchomiono opatrunkiem gipsowym. Po trzech dniach pobytu wypisano ją do domu ale już w następnym dniu ponownie przyjęto , gdy okazało się , że złamanie wymaga chirurgicznego zespolenia. I. R. opuściła szpital w dniu 15 stycznia 2007r z zaleceniem dalszego leczenia i rehabilitacji w warunkach ambulatoryjnych. W okresie pomiędzy 31 stycznia 2007 r i 16 stycznia 2008r odbyła dwanaście takich wizyt w (...) w B.. Po usunięciu najpierw zespolenia kości, a następnie opatrunku gipsowego okazało się , że kończyna nie wymaga dalszego leczenia. W chwili obecnej ortopedyczne konsekwencje wypadku zostały w całości usunięte, a rokowania co stanu zdrowia I. R. są dobre. Nie wymaga ona dalszego leczenia ani podejmowania zabiegów rehabilitacyjnych.

Bezpośrednio po wypisaniu ze szpitala powódka musiała być unieruchomiona przez dwa miesiące i korzystała w tym czasie z opieki osób trzecich w wymiarze około 1, 5 godziny dziennie. Opiekę te sprawowała matka . Po upływie tego czasu powódka zaczęła się poruszać przy pomocy kul.

Na skutek wypadku ujawniły się u poszkodowanej problemy natury psychicznej. Była drażliwa, odczuwała lęki. Od 22 lutego do 17 grudnia 2007r leczyła się w (...) dla Dzieci w K., a w okresie od 4 do 11 grudnia była hospitalizowana w Wojewódzkim (...) w K. - na oddziale psychiatrii dziecięcej. Ponowny jej pobyt w tej placówce miał miejsce pomiędzy 7 a 31 stycznia 2008r. Wówczas stwierdzono u powódki dysharmonię rozwojową, połączoną z trudnościami szkolnymi, reakcje przygnębienne oraz zaburzenia emocjonalne okresu adolescencji.

Obecny stan psychiczny I. R. wskazuje na możliwość występowania stanów lękowych chociaż o ograniczonym nasileniu, które nie mają istotnego wpływu na funkcjonowanie w codziennym życiu. Wymagają one jednak kontynuacji leczenia farmakologicznego, którego koszt miesięczny zamyka się w kwotach 20 – 30 złotych oraz odbycia wizyty u lekarza psychiatrii średnio raz 1- 2 miesiące.

W roku 2012r u powódki stwierdzono zaburzenia gastryczne. Stwierdzono u niej guz jelita cienkiego i torbiele na lewym jajniku. Spowodowały one hospitalizacje powódki w szpitalach w P., B. oraz K.. Stwierdzone schorzenia, mając inne podłoże, pozostawały bez związku z następstwami wypadku z 2006r.

Jak ustalił ponadto Sąd I instancji powódka po wypadku kontynuowała - w formie indywidualnego nauczania - naukę w gimnazjum w N., aż do zakończenia I klasy. Szkołę ukończyła w terminie, a następnie kontynuowała naukę w Technikum Hotelarskim w B.. Zdała maturę natomiast nie zaliczyła egzaminu zawodowego. Jedną z przyczyn były długie absencje związane z pobytami w szpitalach w roku 2012.

Powódka po ukończeniu szkoły średniej nie podjęła zatrudnienia, pozostaje na utrzymaniu rodziców, planując wyjazd zarobkowy do Belgii, gdzie przebywa już jej brat.

W ramach postępowania likwidacyjnego prowadzonego przed ubezpieczycielem, wobec którego przed wytoczeniem powództwa powódka zgłosiła roszczenia, (...) SA uznał, że kwotą właściwie rekompensującą doznaną w wyniku wypadku krzywdę jest suma 22 000 złotych, którą w ramach wypłaty świadczenia pomniejszyło o kwotę otrzymanej od sprawcy nawiązki [2 000 złotych] oraz o rozmiar przyczynienia pokrzywdzonej do wypadku, w skali 20 %. Na podstawie dwóch decyzji z 20 listopada 2007r oraz 25 marca 2008r strona pozwana świadczyła powódce z tego tytułu najpierw 7 803, 24 zł a następnie 9 827, 14 zł.

Ponadto z tytułu odszkodowania, stanowiącego wyrównanie kosztów zakupu leków związanych z leczeniem następstw wypadku, wypłacił powódce łącznie kwotę 308, 44 złotego, a z tytułu kosztów opieki nad nią, w okresie kiedy tego wymagała, 1200 złotych.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji stanął na stanowisku, że co do zasady roszczenia I. R. są usprawiedliwione.

Po przeprowadzeniu analizy ustalonych w postępowaniu okoliczności faktycznych z punktu widzenia rozmiaru cierpień psychicznych pozostających w związku z następstwami obrażeń ciała doznanych w wypadku oraz jego konsekwencji, które ujawniły się w sferze psychiki powódki, a także ich trwałości, ze szczególnym uwzględnieniem przejścia zabiegu chirurgicznego zespolenia złamanych fragmentów kości podudzia, dwumiesięcznego całkowitego unieruchomienia oraz potrzeby leczenia psychiatrycznego połączonego z dwukrotną hospitalizacją, które nadal wymaga leczenia, uznał, że sumą właściwie rekompensującą doznany uszczerbek niemajątkowy jest kwota 35 000 złotych.

Podzielając zapatrywanie ubezpieczyciela co do tego, że okoliczności przebiegu zdarzenia, a w szczególności sposób w jaki, nieprawidłowo, poruszała się po drodze powódka, uzasadniają przyjęcie 20 procentowego jej przyczynienia do zaistnienia wypadku. Przyczynienie to zostało przez Sąd I instancji uwzględnione jako podstawa do ograniczenia przyznanej jej z tytułu zadośćuczynienia dodatkowej sumy świadczenia.

Ograniczeniem dla niego, w ocenie Sądu, były także: świadczenie z tytułu nawiązki, które niespornie otrzymała od sprawcy wypadku w wykonaniu wyroku karnego, a także kwoty, które z tego tytułu uzyskała ona uprzednio od strony pozwanej w ramach postępowania wewnątrz ubezpieczeniowego.

Sąd Okręgowy uznając, iż istnieje ku temu podstawa, dokonał przy tym ich waloryzacji za pomocą wskaźnika wzrostu cen towarów i usług ostatecznie przyjmując, że sumy ówczesnie wypłacane odpowiadają obecnie wartościom, odpowiednio 10 547 zł i 12 088 zł.

Dokonując, opartych na tych założeniach, pomniejszeń świadczenia z tytułu zadośćuczynienia uznał, że należna jest powódce dodatkowa kwota 9600 złotych. Sumę tę przyznał z odsetkami od dnia 1 lutego 2013r, uznając, że ubezpieczyciel pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu tego świadczenia z upływem siódmego dnia od daty doręczenia pozwu.

W zakresie żądania przyznania odszkodowania Sąd I instancji ocenił je jako usprawiedliwione w zakresie w jakim powódka udowodniła poniesione przez siebie koszty na zakup lekarstw oraz dojazdów do poradni i szpitali w okresie leczenia.

Uwzględnivszy, kwoty z tego tytułu już przez ubezpieczyciela wypłacone oraz ograniczając rozmiar przyznanego świadczenia o skalę przyjętego przez siebie przyczynienia uznał, że z tego tytułu należy się I. R. dodatkowa kwota 1 469 złotych [173 złote z tytułu kosztów, pozostała jego część jako koszty dojazdów na leczenie oraz związane z wizytami członków rodziny u powódki w szpitalach], przy czym w motywach wyroku został szczegółowo wskazany sposób wyliczenia poszczególnych składowych tak ustalonej sumy. Kwoty należnego powódce odszkodowania, jego zdaniem nie może powiększać koszt opieki nad powódką w okresie, kiedy z uwagi na unieruchomienie tego wymagała, albowiem kwota, która byłaby jej z tego tytułu należna została już wypłacona w ramach postępowania likwidacyjnego.

Za uzasadnione uznał również Sąd żądanie przyznania na rzecz I. R. renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Świadczenie z tego tytułu określił na 40 złotych miesięcznie, począwszy od miesiąca następnego od daty wyrokowania.

Ocenił, że rozmiar tych zwiększonych potrzeb wiąże się jedynie z koniecznością ponoszenia kosztów dojazdu na wizyty w (...) oraz zakupu leków psychiatrycznych. Biorąc pod rozwagę fakty ustalone w sprawie uznał, że skala tych kosztów ujętych łącznie nie przekracza 50 złotych miesięcznie. Zatem biorąc pod uwagę przyczynienie powódki do zaistnienia wypadu uznał żądanie powódki w tym zakresie za zasadne w wymiarze 40 złotych miesięcznie.

Sąd oddalił żądanie ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody, które w zdrowiu powódki, pozostając w związku przyczynowym z następstwami wypadku, mogą się ujawnić w przyszłości.

Wskazał że prognozy zdrowotne dla I. R., po okresie leczenia są dobre i brak jest dostatecznych podstaw do przewidywania, iż tego rodzaju szkody rzeczywiście mogą się w przyszłości ujawnić.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 100 kpc. W oparciu o nią Sąd rozliczył koszty pomiędzy stronami, uwzględniając proporcje [5 % : 95 %], w jakich powódka dowiodła swoich roszczeń, a ubezpieczyciel obronił się skutecznie przed nimi. Ta sama zasada posłużyła do rozłożenia pomiędzy stronami ciężaru pokrycia wydatków związanych z opiniami biegłych.

Ponadto Sąd na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c. odstąpił od obciążania powódki częścią opłaty sądowej od nie uwzględnionej części zgłoszonych przez nią roszczeń.

Apelacje od tego wyroku złożyły obydwie strony.

(...) SA zaskarżył rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jedynie w części w jakiej zostało przyznane I. R. świadczenie z tytułu renty [pkt II sentencji wyroku], domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa w tym zakresie oraz obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami postępowania apelacyjnego.

Środek odwoławczy został oparty na zarzucie naruszenia prawa materialnego, a to art. 444§2 kc w następstwie nieprawidłowego zastosowania tej normy.

(...) postawionemu zarzutu strona pozwana upatrywała w przyznaniu przez Sąd I instancji świadczenia rentowego mimo, iż zdaniem apelanta, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do wyrażenia oceny, iż aktualny stan zdrowia powódki ma jakikolwiek związek z konsekwencjami wypadku z 2006r. Apelujący odwołał się przy tym do wniosków opinii biegłego z zakresu psychiatrii Z. K. i interpretując wnioski jego opracowania uznawał, że stwierdzone przez eksperta u powódki napady lęku wynikają jedynie z przechodzenia przez poszkodowaną okresu dojrzewania. Brak ich związku z konsekwencjami wypadku wyklucza zatem zasadność roszczenia o przyznanie świadczenia rentowego w jakimkolwiek zakresie.

I. R. objęła złożoną przez siebie apelacja pkt III, IV i V, sentencji wyroku i domagała się w pierwszej kolejności uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania. Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie jego zmiany poprzez uwzględnienie roszczeń zgłoszonych w pozwie w całości, przy czym aprobowała przyjęte przez Sąd I instancji określenie początkowego terminu naliczenia odsetek od sum zadośćuczynienia, odszkodowania [1 lutego 2013r] oraz początkowego terminu zapłaty świadczenia rentowego [1 listopada 2013r]. Wnosiła również o obciążenie ubezpieczyciela sprawcy wypadku kosztami postępowania za obydwie instancje.

Środek odwoławczy oparła na następujących zarzutach:

- naruszenia [prawa procesowego a to:

a/ art. 207 §6 i §7 wobec nie dokonania zwrotu pisma procesowego pozwanej z dnia 19 lutego 2013r, które zawierając zarzut przyczynienia się powódki do wypadku oraz twierdzenia dotyczące sum wypłaconych przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym, złożone bez zgody Sądu. Zdaniem apelującej twierdzenia te i zarzut, nie zgłoszone w odpowiedzi na pozew uległy prekluzji, a mimo to były brane pod uwagę przez Sąd w ramach postępowania rozpoznawczego oraz przy wyrokowaniu, co decyduje o wadliwości samego rozstrzygnięcia objętego kontrolą instancyjną,

b/ art. 217 §1 i 2 kpc w zw z art. 227 kpc oraz art. 224 §1 kpc, w następstwie nie przeprowadzenia dowodów z zeznań wskazanych przez powódkę świadków, a nadto poprzez nie wydanie, w odniesieniu do tych wniosków dowodowych, decyzji procesowych przed zamknięciem rozprawy.

c/ art. 233 §1 kpc, którego realizacji powódka upatrywała w sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego mającej polegać na wyrażeniu oceny, iż apelująca przyczyniła się do zaistnienia wypadku i wynikającej z niego szkody w wymiarze 20 % mimo, iż wyłączenie winnym był kierowca F. (...) M. K., co potwierdza relacja powódki, która wskazywała, że w chwili zdarzenia nie poruszała się, a stała pod domem babci.

d/ art. 233 §1 kpc w następstwie przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów jako konsekwencji wyprowadzenia nieprawidłowych ocen z wniosków opinii biegłego psychiatry dotyczącej przyszych następstw wypadku w stanie psychicznym I. R., oraz wadliwego ustalenia wysokości kwot jakie powódce zostały wypłacone przez ubezpieczyciela z tytułu zadośćuczynienia,

d/ art. 232, art. 206 §6 w zw z art. 32 ust. 1 i 45 ust. 1 Ustawy Zasadniczej, wobec nie mającego podstawy, wobec stanowiska procesowego strony pozwanej, dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych R. B., co stanowiło naruszenie równowagi w zakresie praw procesowych stron,

e/ art. 328 §2 kpc, wobec sporządzenia motywów orzeczenia w sposób niespójny, które zawierają wzajemnie wykluczające się twierdzenia i oceny, a także nie obejmując wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, uniemożliwiając tym samym przeprowadzenie kontroli instancyjnej orzeczenia.

- naruszenia prawa materialnego poprzez nieprawidłową wykładnię lub zastosowanie:

a/ art. 445 §1 kc w konsekwencji uznania , że suma 35000 złotych w sposób prawidłowy realizuje funkcje kompensacyjną zadośćuczynienia, w sytuacji faktycznej I. R. dla której następstwa wypadku w sferze psychiki były szczególnie ciężkie , wykazując cechy trwałości, odnosząc się do młodej kobiety,

b/ art. 358 [1] §1 , 3 i 4 kc jako następstwa dokonania przez Sąd z urzędu , mimo braku do tego dostatecznych podstaw waloryzacji świadczeń wypłaconych powódce przez ubezpieczyciela z tytułu wyrównania uszczerbku niemajątkowego,

c/ art. 361§1 kc i art. 362 kc jako konsekwencji wadliwego przyjęcia , że powódka przyczyniła się do wypadku mimo , że jego powstanie może obciążać jedynie kierowcę M. K..

Odpowiadając na apelację I. R. strona pozwana wniosła o jej oddalenie , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Oceniając w pierwszej kolejności środek odwoławczy ubezpieczyciela należy stwierdzić , że zarzut na jakim został on oparty nie może by uznany za uzasadniony.

Jak wynika z jego motywów, zarzut naruszenia zaskarżonym orzeczeniem normy art. 444§kc miał wynikać z faktu uznania żądania przyznania powódce świadczenia rentowego z tytułu zwiększonych potrzeb , za uzasadnione w części mimo , że w ocenie strony pozwanej , tego rodzaju podstaw brak w tym w szczególności nie są nimi wnioski jakie zawarł w swojej opinii biegły psychiatra Z. K. (2) / k. 106- 108 akt / .

Z konkluzji opracowania eksperckiego , która wadliwie , zdaniem apelującego , została odczytana przez Sąd, co doprowadziło do nietrafnego rozstrzygnięcia w negowanym przez (...) SA zakresie wynika , że obecnie stwierdzone u I. R. objawy o podłożu psychicznym , w postaci powtarzających się napadowych stanów lęku , pozostają bez związku z następstwami wypadku komunikacyjnego , którego była ofiarą. Są one konsekwencją etapu rozwojowego powódki , pozostającej , w dacie wydawania opinii , w fazie dojrzewania.

Prawidłowa interpretacja wniosków opinii biegłego psychiatry winna doprowadzić , w ocenie apelującego pozwanego, zatem do oddalenia żądania przyznania renty w całości.

(...) SA nie jest uzasadnione.

Brak podstaw do podzielenia stanowiska ubezpieczyciela , co do tego , że podejmując kontrolowane orzeczenie Sąd Okręgowy naruszył normę art. 444 §2 kc Nietrafna jest bowiem interpretacja wniosków opinii biegłego Z. K. na której ubezpieczyciel opierał stawiany zarzut.

Analiza treści opinii biegłego psychiatry , której żadna ze stron nie kwestionowała, prowadzi do konstatacji , że zaburzenia stwierdzone u I. R. mają swoje źródło w następstwach wypadku , przy czym ich obraz , który w miarę osiągania dojrzałości , istniejąc wcześniej, zmienił się na typowe dla osób dorosłych zaburzenia lękowe , miał uprzednio charakter zaburzeń emocjonalnych . Biegły wyraźnie wskazuje , że w dokumentacji medycznej brak jest wskazań aby miały one inną podstawę aniżeli przeżycia związane ze zdarzeniem z 26 grudnia 2006r /por. k. 108 akt/

Obecnie zaburzenia te mają ograniczone nasilenie , tym nie mniej wymagają okresowego leczenia poprzez wizyty w PZP o częstotliwości nie większej niż jedna w odstępach 1-2 miesięcy i wspomagania farmakologicznego , którego koszt odpowiada zakupowi leków za kwotę 20 - 30 złotych.

Dlatego też , wbrew odmiennej ocenie apelującego, trafne jest uznanie , przez Sąd I instancji , że zwiększone potrzeby powódki związane z leczeniem psychiatrycznym zamykają się rozmiarze 50 złotych w skali miesiąca, wliczając do niego także koszt dojazdów z miejsca zamieszkania do najbliższej (...) w B. w wymiarze 20 złotych. Tym samym , przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia się poszkodowanej do uszczerbków spowodowanych następstwami wypadku trafnym było określenie świadczenia rentowego w wymiarze 40 złotych miesięcznie.

Dlatego środek odwoławczy (...) SA, który oparty był tylko na omówionym zarzucie, a swoim zakresem obejmował jedynie rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego odnoszące się do przyznania powódce renty uzupełniającej, Sąd II instancji, jako niezasadny, oddalił na podstawie art. 385 kpc.

Apelacja powódki jest częściowo usprawiedliwiona, prowadząc do zreformowania orzeczenia Sądu Okręgowego w sposób wskazany w punkcie 1 sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego.

Nie może być uznany za trafny żaden z zarzutów procesowych sformułowanych w środku odwoławczym.

Wbrew jej stanowisku powódki Sąd I instancji miał podstawę aby uwzględnić zarzut ubezpieczyciela dotyczący przyczynienia się powódki do zaistnienia wypadku jak również brać pod uwagę, w ramach materiału dowodowego, dokumenty zgromadzone w aktach szkodowych albowiem dowód z nich nie był objęty prekluzją.

Prezentując odmienną ocenę strona apelująca pomija własne stanowisko formułowane na wstępnym etapie postępowania. Nie bierze pod uwagę tego, że ani w motywach pozwu jak kolejnym piśmie procesowym z daty 5 lutego 2013r / k. 66y akt/ nie wskazywała na to by przed wytoczeniem powództwa występowała do ubezpieczyciela sprawcy wypadku o spełnienie świadczeń mających wyrównać jej uszczerbki wynikające z jego następstw. To zaniechanie spowodowało, iż strona przeciwna nie była obowiązana już w odpowiedzi na pozew odwoływać się do ustaleń z postępowania wewnątrz ubezpieczeniowego, powoływać dowód z akt szkodowych czy też, już wówczas, stawia zarzut przyczynienia się powódki do postania zdarzenia drogowego. Uczyniła to dopiero w kolejnym piśmie procesowym z daty wpływu 19 lutego 2013r, / k. 67 akt/ kiedy upewniła się, iż jednak postępowanie likwidacyjne było prowadzone, w ramach którego zagadnienie przyczynienia także okazało się aktualnym.

W takich okolicznościach nie sposób mówić o spóźnieniu zgłoszenia tego wniosku dowodowego i zarzutu przyczynienia albowiem nie zgłoszenie ich w odpowiedzi było spowodowane sposobem działania powódki i nie może wobec tego uznane za zawinione w rozumieniu art. 207 §6 kpc. W konsekwencji samo pismo z daty wpływu 19 lutego 2013r nie mogło zostać objęte rygorem zwrotu, a wniosek dowody i zarzut podlegać skutkom prekluzji o jakiej mowa w §6 tego artykułu.

Należy uznać, że trafnie podnosi powódka w apelacji nieprawidłowość proceduralną Sądu I instancji, który przed zamknięciem rozprawy nie wypowiedział się, w formie decyzji procesowej o wnioskach dowodowych zgłoszonych przez nią, a dotyczących przesłuchania wskazanych przez nią świadków. Tym nie mniej wada ta, w ocenie Sądu II instancji nie miała wpływu na treść rozstrzygnięcia. Oto bowiem mimo nie przeprowadzenia tych dowodów, zważywszy na okoliczności faktyczne, których potwierdzeniu miały one służyć, zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy w ramach oceny roszczeń zgłoszonych w pozwie. Wszystkie one zmierzały bowiem do weryfikacji skali cierpień psychicznych powódki związanych z uszkodzeniami ciała, kosztów jakie poniosła w związku z leczeniem urazów powypadkowych oraz konieczną nad nią opieką w okresie dwumiesięcznego unieruchomienia. Okoliczności te Sąd Okręgowy zaliczył w poczet podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i dokonał ich weryfikacji za pomocą opinii biegłych oraz na podstawie dokumentacji medycznej zgromadzonej w sprawie.

Nie można podzielić zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 §1 kpc.

(...) tego zarzutu upatruje powódka po pierwsze w tym, że Sąd I instancji przyjął, iż swoim zachowaniem przyczyniła się do wypadku i jego konsekwencji w jej zdrowiu w 20 % oraz w tym, że wadliwie dokonał oceny dowodów z opinii biegłych w zakresie następstw uszkodzeń ciała i w sferze psychiki powódki.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa Sądu Najwyższego ukształtowanego na tale wykładni tej normy skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga od strony, która go powywołuje aby wykazała, odnosząc to do zindywidualizowanych dowodów, że ocena ta nie jest oceną swobodną wobec dokonania jej w sposób sprzeczny bądź to z regułami doświadczenia życiowego lub zasadami logicznego rozumowania. Nie jest przy tym wystarczające by przedstawiła własną wersję zdarzeń, jej zdaniem prawdziwą, a przy tym odmienną od tej którą przyjął Sąd.

Z taka sytuacją mamy do czynienia w przypadku argumentacji omawianego zarzutu, którą dla jego uzasadnienia posłużyła się I. R.. Oto bowiem przeciwstawia ona własną ocenę opinii biegłych z zakresu ortopedii i psychiatrii oraz pomija w zupełności wnioski opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków samochodowych / k. 98- 100, 106- 108 oraz 148 akt/. Tymczasem wnioski ekspertów, których apelująca nie negowała w toku postępowania rozpoznawczego przed Sądem Okręgowym, są jednoznaczne tak co do tego, że jej zachowanie na drodze w chwili zdarzenia nie było prawidłowe, gdyż idąc złą stroną drogi i nie mogąc tym samym obserwować należycie jadących w tym samym kierunku pojazdów, przyczyniła się do zaistnienia zdarzenia, co do tego, że z punktu widzenia ortopedii złamanie prawego podudzia jest u niej prawidłowo wyleczone, bez negatywnych następstw dla możliwości chodzenia jak i w tym zakresie, że stany lękowe występują u niej obecnie w niewielkim nasileniu nie ograniczając poszkodowanej w czynnościach życia codziennego.

Tego rodzaju motywacja stawianego zarzutu naruszenia przepisu art. 233 §1 kpc musi z podanych wyżej przyczyn, zostać uznana za niewystarczającą dla oceny jego trafności.

Zarzut ten jest chybiony także o ile na jego podstawie budowane jest twierdzenie o sprzeczności ustaleń z treścią zebranego materiału, w części odnoszącej się do kwot jakie powódka miała otrzymać od ubezpieczyciela, w ramach prowadzonego przezeń postępowania likwidacyjnego, z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Sumy jakie ubezpieczyciel uznał za należne i rekompensujące doznany uszczerbek niemajątkowy wynikają wprost z treści decyzji o przyznaniu świadczeń, znajdujących się w katach szkodowych. Sumy te zostały przekazane przelewem na rzecz profesjonalnego podmiotu, który reprezentował I. R. w tym postępowaniu. Zatem, w żaden sposób nie dowodzone twierdzenie, że były to sumy niższe niż wynikające z tych decyzji pozostaje jedynie gołosłowna konstatacją apelującej.

Nietrafnie zarzuca także powódka naruszenie przez Sąd niższej instancji przepisu art. 232 kpc jako konsekwencji dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii ustnej biegłego R. B..

W sytuacji postawienia zarzutu przyczynienia się poszkodowanej do zaistnienia zdarzenia wywołującego uszczerbek jego weryfikacja niezbędna dla prawidłowego zastosowania normy prawa materialnego, a to art. 362 kc uprawniała Sąd do sięgnięcia po opinię z tej dziedziny, tym bardziej, że ten sam biegły opiniował już w sprawie karanej przeciwko sprawcy wypadku, wypowiadając tożsamą w treści ocenę zachowania powódki, którą jedynie powtórzył przed Sądem I instancji.

Nie można również uznać za trafny zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 §2 kpc. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa Sądu Najwyższego służącego wykładni tego przepisu zasadne postawienie tego zarzutu może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy wewnętrzna konstrukcja motywów orzeczenia Sądu niższej instancji jest tak wadliwa, że uniemożliwia instancyjną kontrolę tak uzasadnionego rozstrzygnięcia.

Tego rodzaju zasadniczych wad pisemne motywy wyroku z dnia 22 października 2013r nie zawierają co każe zarzut ten uznać za nietrafny.

Bezasadność zarzutów procesowych ma tę konsekwencję, że okoliczności, które Sąd I instancji uczynił podstawą faktyczną wydanego orzeczenia, jako kompletne i niesprzeczne z treścią zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Przechodząc do omówienia i oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego na wstępie wskazać trzeba, iż niezasadnie powódka uważa za naruszoną normę art. 361 §1 oraz 362 kc.

Z przyczyn wskazanych w poprzedniej części uzasadnienia za usprawiedliwioną należy uznać ocenę prawną Sądu Okręgowego uznającą, iż I. R. poprzez swoje nieprawidłowe zachowanie na drodze przyczyniła się do wypadku i szkód nim wywołanych. Skala tego przyczynienia także została niewadliwie określona na 20 %

Trafnie natomiast apelująca powołuje zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji norm art. 358 [1] §1, 3 i 4 kc oraz 445 §1 kc.

Określając rozmiar ilościowy należnego powódce świadczenia z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę Sąd dokonał waloryzacji kwot wypłaconych powódce z tego tytułu w listopadzie 2007 i marcu 2008r , w oparciu o wzrost cen towarów i usług. Zabieg ten nie był uzasadniony albowiem nie sposób mówić o tym , że okoliczności ustalone w sprawie stanowiły o podstawie realizacji przesłanek normatywnych wskazanych w kodeksie cywilnym do jej przeprowadzania przez Sąd. Fakt , że od daty wypłaty części świadczeń przez ubezpieczyciela poszkodowanej do daty wyrokowania w ramach którego uznane zostało za usprawiedliwione roszczenie o zapłatę jego uzupełnienia jest okolicznością faktyczną , którą Sąd winien brać pod uwagę jako element kształtowania jego wysokości w ramach oceny sędziowskiej o jakiej mowa w normie art. 445 §1 kc , tym nie mniej ta podstawa normatywna przyznania zadośćuczynienia za uszczerbek niemajątkowy nie uprawnia do waloryzacji świadczeń już uprzednio uzyskanych przez pokrzywdzonego.

Okoliczności ustalone w sprawie , a odnoszące się do rozmiaru cierpień psychicznych I. R. spowodowanych następstwami wypadku w stanie jej zdrowia , ich długotrwałości w tym w szczególności fakt dwukrotnej hospitalizacji w związku ze złamaniem podudzia , koniecznością przeprowadzenia zabiegu chirurgicznego zespolenia kości , późniejsze dwumiesięczne unieruchomienie dziecka naówczas trzynastoletniego , wielomiesięczne leczenie i rehabilitacja , późniejsze trudności w poruszaniu się z koniecznością używania kul , niemożność odbywania normalnej nauki , a także ujawnienie się negatywnych następstw w sferze psychiki I. R. , połączone także z dwukrotnym , chociaż krótkotrwałym pobytem w warunkach szpitala psychiatrycznego , pozwalają na ocenę , że uznanie przez Sąd Okręgowy , iż sumą należycie rekompensującą doznaną krzywdę jest kwota 35 000 złotych nie było prawidłowe i wielkość ta jest istotnie zaniżona.

Taka konstatacja pozwala - w ramach zarzutu apelacyjnego - naruszenia normy art. 445 §1 kc- Sądowi Apelacyjnemu na jej podwyższenie.

Biorąc pod rozwagę wskazane wyżej okoliczności ale z drugiej strony także te fakty , które wskazują ,że powódka ukończyła w normalnym trybie i bez opóźnień szkołę średnią [nie zaliczenie końcowego egzaminu zawodowego pozostaje bez związku z następstwami wypadku] , złamanie nie pozostawiło żadnych następstw i jest prawidłowo wyleczone , a utrzymujące się epizody lękowe mają nieznaczne nasilenie nie ograniczając podejmowania normalnych czynności życiowych przez pokrzywdzoną , Sąd II instancji uznał , że należną jej sumą zadośćuczynienia jest kwota 50 000 złotych. Wielkość ta podlega pomniejszeniu o skalę przyczynienia powódki do wypadku [20 %]

Na poczet należnego powódce świadczenia należy zaliczyć również kwotę uzyskanej przez nią nawiazki , albowiem cel jej przyznania jest tożsamy z celem świadczenia z tytułu zadośćuczynienia , a także tę sumę , którą dla wyrównania doznanej przez nią krzywdy przyznała jej strona pozwana , przy uwzględnieniu przyczynienia [22000zł - 20 % tej kwoty].

W ostatecznym wyniku uzasadnionym jest przyznanie na rzecz powódki dodatkowej sumy zadośćuczynienia w wysokości 20 400 złotych.

Uznanie , że roszczenie to jest należne powódce w wyższej wysokości niż określił to Sąd I instancji w zakazonym wyroku spowodowało konieczność zmiany treści rozstrzygnięcia o kosztach procesu albowiem tym samym zmieniła się proporcja pomiędzy zakresem w jakim I. R. wykazała swoje roszczenia i w jakim strona przeciwna skutecznie się przed nimi obroniła. Przyjmując że wynosi ona nie 5 % : 95 % , jak określił to Sąd niższej instancji ale 11% : 89 % . Przy przyjęciu zatem tego założenia należna stronie pozwanej od apelującej suma kosztów zamyka się w kwocie 6408 złotych.

Ma rację apelująca także podważając trafność rozstrzygnięcia w zakresie pkt V sentencji.

Jakkolwiek z innych przyczyn niż wskazane w motywach apelacji orzeczenie to , obciążające ją częścią wydatków związanych z postępowaniem , którą to sumę Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć z zasądnionego jej roszczenia na rzecz Skarbu Państwa , nie może być uznane za trafne. Sąd bowiem nie uwzględnił bowiem ani charakteru dochodzonych

roszczeń ani okoliczności ich powstania , tego , że poszkodowana mogła być subiektywnie przekonana o zasadności swoich roszczeń , nawet w tak znacznych rozmiarach w jakich je oznaczyła w pozwie.

Co więcej Sąd nakładając na apelującą to obciążenie nie był do końca konsekwentny skoro w kolejnym punkcie wyroku / nie zaskarżonym przez żadną ze stron / zdecydował o nie obciążaniu powódki pozostałą częścią opłaty sądowej.

Te przyczyny zdecydowały o zmianie orzeczenia także w tej części , poprzez nie obciążanie I. R. brakującą częścią kosztów sądowych w postaci wydatków na pokrycie wynagrodzeń biegłych.

Z podanych wyżej powodów Sąd Apelacyjny, w częściowym uwzględnieniu środka odwoławczego powódki zmienił je w zakresie określonym przez pkt 1 wyroku, na podstawie art. 386 §1 kpc, a pozostałej części apelację oddalił w oparciu o art. 385 kpc.

Wskazane wyżej okoliczności dotyczące charakteru sprawy, a także aktualna sytuacja osobista I. R. ,która nie pracuje i nie dysponuje własnym majątkiem zdecydowały o tym , że na podstawie art. 102 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc , Sąd Apelacyjny nie obciążył powódki kosztami postępowania apelacyjnego , które były należne jej przeciwnikowi procesowemu.